

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 66.

W NIEDZIELĘ DNIA 19. SIERPNIĄ 1798.

Z Paryża d. 31. Lipca.

W nocy na dzień 23 t. m. odebrał generał Kilmain, kommanderujący armią Angielską kuryera z depezzami od rządu w Brest, gdzie się właśnie znajdował, po czym natychmiast ztamtąd wyjechał. Słychać że najwyższą kommandę nad Renem odbierze.

Przedwczorajem postać dyrektoryat list dyrektora Rewbell do rady 500, w którym uprasza o pozwolenie oddalenia się stosownie do 164 artykułu konstytucyi na 3 dekady (30 dni) z Paryża, dla używania kąpeli dla poratowania swego zdrowia, które lekarze za konieczne osądzili. Na wniosek Briot pozwolono natychmiast na tego wyjazd, i rada starszych potwierdziła już wczoraj tę rezolucyą. — Oto jest list dyrektora Rewbell do dyrektoryatu. — Stan mego zdrowia pogorsza się, co dzień upadam na siłach i lekarze nie widzą innego dla mnie ratunku, jak odmianę powietrza. Proszę was o wyrobienie mi od ciała prawodawczego pozwolenia do wy-

jazdu. Jak tylko siły moje pozwolą, będę znowu trudne zwami prace dzielił."

Wczoraj nadeszła tu z Gienui listy, donoszą, że przybyły tam pocztowy okręt przyniósł wiadomość, iż Buonaparte do Alexandryi, (a podług innych do Alexandrette) przybył. Dla przesłania z Alexandryi wiadomości cywicyi naszey flotty, której woyska do Alepoo idą, użyją chyba gołębi, mowi jeden tutejszy dziennik, które są na wschodzie najlepszymi kuryerami. Z resztą nie dotąd urzędowicie o flocie Buonapartego nie oznajmiono.

Przybyły tu generał Lashoze od Włoskiej armii, przyniósł wiadomość o nowey w Medyolanie zmowie do zmniejszenia dyrektoryatu Cysalpińskiego do 3 członków, a przez konstytucyą ustanowioną liczbę reprezentantow do czwartej części. Sprawcy tego zamachu już są aresztowani. Między nimi znajduje się bywszy dyrektor, który z powodu przeciwnia się potwierdzeniu zawartego z Francyą traktatu przymierza, oddalony został.

W projektowanej tej rewolucyi, o której doniosło miasto w prowadzenia Oligarchii. Jenerał Lahoze, dawniej adiutant przy jenerale Buonaparte, przybył tu w zastępczym nadzwyczajnego ministra Cysalpinskiy Rzeczypospolitey. W Rzymie chciano podobać zrobić rewolucyą. Poseł nasz Trouvé i obywatel Faypoult byli, iak mówią w układanej w Medyolanie rewolucyi na niebezpieczeństwo narazeni. Pierwszy wysłał swego sekretarza David do Paryża, dla uwiadomienia rządu obszernie o wszystkim.

D. 27 lipca wyjechał stąd przeznaczony do Sztokolmu poseł, obywatel Lamarque; ale mówią, że się jeszcze w Haburgu zatrzyma, poki kuryer z Sztokolmu nie powroci. Obywatel Neuville, drugi dawny dozorca kancelaryi wydziału ocalenia po 9 thermidera, idzie z Lamarque iako sekretarz. Siostra Lamarque poszła za Neuville.

Wiadomo, że przed niejakim czasem wydał minister wojny okoliczność, aby więcej nie dawano wojskowym urlopów, żeby wszyscy nieprzytomni do armii powrocili. Teraz wydał znowu nowy okolicznik, który jeszcze d. 7 lipca był napisany, do kommissarzów dyrektoryatu, do administracyjnych rad, &c. w którym mówi: "Nakazuję ci imieniem oyczyzny powyższy rozkaz, która jeszcze ostatniego nateżenia od naszych obrońców wyciąga, dla utwierdzenia swych zwycięstw, i dla ucieśnienia ich nieśmiertelnych prac, przez chęć do pewny pokoy, spodziewałem się z strony wojskowych i świeckich władz więcej czynności; lecz przepisy tego pierwszego okolicznika są powiższymi

części nie dokładnie wykonane. Niedbałość administracyj, opieszałość wojskowych urzędów, słabość i względy rządowych kommissarzów, sprawiły, iż w kilku departamentach wiele zbiegów, rekwizycjonistów i żołnierzy, którym pozwolenia powychodziły, w domach swych bawią, a nawet im jeszcze pozwolenia dają. Powtarzam jeszcze raz takowy zakaz, i ostrzegam, iż wszyscy ci, którzy wmiarkowanych rozkazów względem wojskowych, którzy do swych armii powrócić mają, nie wypełnią przyzwolcie ukaraniami będą.

Jenerał Brune przybył tu przedwczorazem z Medyolanu. Rozmowi się z dyrektoryatem względem niektórych punktów, a potem do Włoskiej armii nazad wroci. Dyrektoryat przyjął go z wielkim poważaniem, a Barras, z którym są w wielkiej przyjaźni, wyrzucił mu, że u niego nie stanął. — Powtórna pogłoska, że pokoy w Rasztadt, w krótkce zawartym zostanie, sprawiła, że papiery w tych dniach o ieden od sta w górę poszły; lecz wiadomości prosto z Rasztadt, nie zdają się jeszcze prędkiego obiecywać pokoju.

Pan Necker był na liście emigrantów umieszczony; lecz że on jest Genewczyk, miano iuz będący na jego dobrach zdić sekwestr.

Między naszą i Bitawską Rzeczpospolitą, ma być zaczepny i odporny alians zawarty. — Uzbrojona w Dunkierce eskadra ma być przeciw północney Szkocyi przeznaczona.

Uroczystość 9 thermidera (27 lipca) była w sposobie iuz doniesionym obchodzona. Pogoda nie była bardzo sprzyjająca, i zaczęła się aż do wieczora, gdzie się dopiero wy-

pogodziło, deszcz przechodził; wszelako na polu Marsowym wielka się mnogość ludu znajdowała. Spodziewano się widzieć wszystkie monumenta; ale dla niepogody nie były rozpakowane. Cztery z Wenecyi konie i busta Homera i Brutusa były tylko wypakowane. Dwa ławy i niedźwiec były na żelaznokradowym wozie od 10 koni ciągnięone. Cug trwał od godziny 10 z rana, aż do czwartego po południu na polu Marsowe. Między członkami narodowego instytutu, którzy około ministra wewnętrznego siedzieli, postrzeżono w prostych frakach dyrektorów Laveauiller-Lepeaux i Merlina. Dnia 28 służyła piękna pogoda. — W radzie starszych miał prezydent Laveaux mowę na tę uroczystość. Dyrektor Rewbell dla słabości swojej nie znajdował się na polu Marsowym.

Kommissarze w liczbie 4, którzy d. 27 na polu Marsowym dzieła kunsztów oddawali, są Thouin, Moitte, Tivet i Barthelemy. Thouin miał do ministra wewnętrznego przemowę, w której wyraził, że się jeszcze wiele kunsztownych rzeczy znajduje w drodze, i że Buonaparte urządził pierwszą kontrybucją umiejętności. Minister wewnętrzny Neufchateau dziękował w swej odpowiedzi Francuzkim wojownikom, za ich waleczność, przez którą zdobyto te monumenta. Dnia 28 miał Neufchateau znowu mowę, gdy te monumenta dyrektorowi prezentował. Merlin miał mowę za chorego prezydenta Rewbell, na polu Marsowym, i rozdał medale wdzięczności kommissarzom Włoskim.

Francuzki poeta Rouget de Lill, autor Marsyllyskiego Himnu, pojechał według tutejszych pism w szczególniejszych

od rządu zleceniach do Hagi. — Bywszy minister Sotiu powrócił do Paryża nazad. — Sekretarz Hiszpańskiego ambasadora w Wiedniu przybył tu, iak słyhać z depeszami do naszego rządu od Wiedeńskiego dworu.

W Turynie wypuszczono 108 uwięzionych Piemontckich insurgentów i 173 eudzoziemców różnych narodów, z teyże samey przyczyny uwięzionych, którzy będą na granicy Francuzkiemu wydani woysku. Francuzki legacyi sekretarz przy rzeczypospolitey Liguryjskiej, został na iey ziemi w Bochetta po zbroiecku napadniony i iak mowią zabity. Słyhać, że bywszy kommissarz woyskowy Alexander, poydzie na miejsce Roulier do Szwajcaryi.

Odebraliśmy tu potwierdzenie nieprzyjemney wiadomości, że fregata nasza, na której się jenerał Baraguay d'Hilliers znajdował od Anglików wziętą została. Mowią także, iż na tey fregacie procz zdobytych chorągwi zakonu Maltańskiego, znajdowało się wiele pieniędzy; lecz wątpią o ostatnim, ponieważ Buonaparte użył by ich był, gdyby tam iakie były, do swojej wyprawy. Znaczną część ludu fregaty la Sensible mieli Anglicy na brzegi Gienui wysadzić.

Obywatel Garnerin odprawił w dniach 23 i 24 t. m. 8 i 9 powietrzną podróż. Pierwszego z tych dni puścił się znowu z obywatelką Henry Celestine z parku Mousseaux, wyszedł 760 sążni w górę, po trzy razy przeleciał Sekwanę, ubiegł w 35 minut 5 mil i spuścił się przy Ezauville na ziemię, z kąd obywatelka Henry do Paryża pojechała. D. 24 z rana puścił się znowu Garnerin z swoim balonem na powie-

trze, dla powrocenia w nim do Paryża. Wyszedł w górę 3000 sążni, oglądał wspamiąły widok wschodzącego słońca, ale doznał największego zimna. "W tak wielkiej wysokości, mówił Garnier, jest przędszy bieg krwi, żyty niebrzoisewą, około uszew słyhać dźwięk, a wydana najmniejsza elektryczna iskra zgruchotała by balon i będące w nim osoby. O godzinie 6 z rana ubiegłszy 20 mil w 7 kwatransow, spuściłem się przy Sempigny na ziemię. Wiatr miałem do Paryża przeciwny. Wszelako podróż moja powie trzna, okazuje iakiby rząd mógł odnieść przy pomyślnym wietrze z balonu pożytek, w dostawianiu ważnych depeszow. W tym dniu mogłem być w 8 godzinach zanieść do Hollandyi dyrektoryatu rozkaz, do wyyscia na morze flotty z Texel."

Potwierdza się, że bryg nasz Lodi, na którym się Tallien znajduje chociaż się przez 4 godziny z Anglikami bił, nie jest od nich wzięty. Bryg ten wiezie procz tego Buonapartemu do Alexandryi depesze. Z fregaty naszej la Sensible miano tylko raz do Anglikow dać ognia. Kapitan Seneguiet kommanderował brygiem Lodi. Z zadziwieniem dowiedziano się tu że fregata la Sensible w 8 minutach się poddała. — Słyhać że Raguzanski okręt wysadził na brzegi Gienui wiele Francuzkiego ludu z fregaty la Sensible, którego się Anglicy obawali, żeby im nie odbił fregaty. Jenerał Baraguay d'Hilliers miał w potyczce z Anglikami być raniony.

Dyrektor Laharpe objął już swoją dostojność w dyrektoryacie Helweckim. W Madrycie obchodzony był dzień 14 lipca od naszego przeszłego ambasadora Tru-

gust i terazniejszego Guille-mardet. Spełniano zdrowie na traktat przy mierza Francuzkiej Rzeczypospolitej z Hiszpanią, wzrost filozofii &c.

Irlancki biskup, lord Bristol, znajdujący się w więzieniu w Medyolanie chciał ucieść, ale go w samej ucieczce zatrzymano. — Rzeczypospolita Liguryjska, ma być za wyłożone kosita na wojnę przeciw Piemontowi wynadgrudzona.

Z Londynu d. 31. Lipca.

Podług sobotniej dworskiej gazety pod dniem 28 lipca, podobało się Królowi Jmć P. Craufurd Baronet pełnomocnym ministrem swoim w niższym cyrkule Saskiem i rezydentem przy Anszatyckich miastach, mianować.

Lord St. Vincent, kommanderujący królewska flotta przed Kadyx, przysłał do admiralicyi sekretarza Neupeau następujący list:

Z Fregaty Seahorse d. 27. Czerwca 1798 przy wyspie Pantellaria.

Po 12 godzinym gonieniu i 8 minut trwającej bitwie zdobył królewski wojenny okręt, pod moją będący kommandą, dzisiaj o godzinie 4 rana Francuzką fregatę la Sensible od 36 armat i 300 ludzi, pod kommandą kapitana Bourde. Fregata ta była nową miedzią pobita i przed dwiema miesiącami całkownie w Tulonie wyreperowana. — Jenerał dywizyyny Baraguay d'Hilliers znajdował się z swoją świtą na niej, i miał do Tulonu o wzięciu malty wiadomość zawieść. Oficyerowie i maytkowie na Seahorse, tak się sprawowali iakem sobie życzył, a P. Wilmot pierwszy porucznik tyle mi dopomagał, ile się po oficyerze, który w 9 był bitwach i 8 ran odniosł, spodziewać można

było. Zabitych i ranionych jest tu przytączona lista. Mam honor &c.

Edw. Joz. Foote.

Z Angielskiej strony zabitych jest 2, ranionych 15.

Z Francuzkiej zabitych jest 18, ranionych 35.

Główny Francuzki jenerał Baraguay d'Hilliers, który na fregacie Succes do Portsmouth przywieziony został, nie wysiadł jeszcze na ląd. Fregata la Sensible została natychmiast przed Kadyx ludem osadzona i do Angielskiej służby użyta. Znajdowało się na niej 6 nowych iedwabnych bander. Po 8 minutnej bitwie zwinęła żagle, i jenerał Baraguay d'Hilliers, rzekł z tego powodu, że honor republikańskiej bandery wyciągał dłuższej walki. Lecz czy ona jakie skarby z Malty wieźła, o tym nie wiemy nic pewnego.

W innym liście pod dniem 29 czerwca z fregaty Seahorse pisany (o 2 dni później od kapitana Foote) donoszą, że kapitan Foote szukał admirała Nelson przez kilka dni, był nawet pod Tripolis i innymi południowymi portami przy brzegach Afryki, a nigdzie go nie mógł znaleźć. — Domyślając się, iż złapany nasz pod Ostendą jenerał Coote, będzie za Francuzkiego jenerała Baraguay d'Hilliers wymieniony.

Kapitan Hay został od lorda St. Vincent, w randze posterunkowego kapitana, kommandantem zdebranej fregaty Sensible mianowany. Fregata ta była osadzona ludem z wszystkich Francuzkiej floty okrętów, i gdy Angielską fregatę postrzegła chciała do Malty nazad wrócić, ale jej zabronione było. Foruwnik Wilmot na fregacie Seahorse, został

od admirała i na kapitana podwyższonym.

Alexandrya w Egipcie leży około 270 Angielskich mil od Malty. W 14 dniach mógł tam Buonaparte stanąć. Francuzka fregata la Sensible dopiero d. 25 lub 26 wyszła z Malty; lecz nic w tamtejszych okolicach nie dowiedzieliśmy się o obu dwóch flottach.

Lord St. Vincent zabrał nie dawno płynący z południowej Ameryki okręt, na którym się między innymi skarbami ze złota odłona statua króla Hiszpańskiego znajdowała, która dla niego w podarunku przeznaczona była. Admirał Angielski posłał zaraz tę statwę do Kadyx, z prośbą aby ją Król Jmé przyjął.

Podług prywatnych listów, ma być negocyacja między Anglią i Hiszpanią rozpoczęta, nad którą lord St. Vincent z Hiszpańskim gabinetem pracują. Mówią nawet, że przywiezione przez kapitana Calder depesze nie tylko samo doniesienie o zabraniu fregaty Sensible w siebie zawierały, ale i do tego przedmiotu się ściągają. Tyle jest iednak pewna, że między Angielskim i Hiszpań: w Kadyx admirałem częste zachodzą korespondencye, z kąd o zamiarach spokojnych wnosić można.

Liczba ochotników w całym królestwie wynosi już przeszło 91,000 ludzi.

Przy naszych brzegach spodziewamy się innej Rosyjskiej floty w Archangiel uzbrojonej i napoczątku tego miesiąca pod admirałem Teith wyszłej, która zapewne między brzegami Norwegi i Szełlandskimi wyspami pływać będzie. Ta flotta składa się z 7 liniowych okrętów od 44 do 74 armat.

Archibald Hilmaton Rowan. James

Nepper Tandy i John Cambers, którzy za występki przeciw krajowi uszli, zostali w Dublinie z rejestrow wolnych obywateli wymazani. — W Dublinie miano Oiver Bond tracić i rusztowanie już sporządzone było, gdy niespodziewanie przyszedł od tayney rady rozkaz, żeby egzekucyą do kilku dni odłożyć. Wiele familij, które były uszły, powracają nazad. Wywóz masła z Irlandyi do Angielskich portow dawno nie był tak wielki jak przeszłego roku.

Rzecz prawdziwie zastanowienia godna, że bunt, w który przynajmniej 70,000 sprzysiężonych wchodzić musiało, we 2 miesiącach potrafiło uśmierzyć. — Przybyła z Nore królewska szalupa, napotkała w drodze wyszłą z Margate ostatniego poniedziałku, na tajemną wyprawę przeznaczoną małą eskadrę. Znajdowała ona się na północ ku brzegom Flandryi. — Królewska familia dopiero 1 września do Weymut wyjedzie.

Z Dublina dooszą pod d. 27 że regiment Camarthen zaambarkował się w tym dniu do Anglii nazad, i że regimenta Werwickshire i Buckingham w krotce za nim powroczą. — W hrabstwie Tipperary wybuchły znowu rozruchy, ale spodziewają się, że w krotce uspokoione zostaną, gdyż tam dostateczną siłę wojska postano. — Jenerał Duff otrzymał także prawo mieyskie Dublina. — Buotownicy składają teraz w wielu okolicach broń dobrowolnie. — Obydwa wodzowie buntownikow Aylmer i Fitzgerald nie będą od zwyczajnego sądu sądzeni, tylko od wyznaczoney komisyi z niższej izby wysłuchani. Perry jenerał buntownikow został powieszony.

P. Pitt, który się już w Londynie,

znayduie, wyjedzie w tych dniach do Walmar Castle. — Lord Bridport przybył d 19 lipca z okrętami Royal George od 100, Atlas od 98, l'Impetueux i Saturn każdy od 74 armat, do Torbay. — Regiment 25 będzie z Plimut do Jersey zaambarkowany. — Jedna Angielska fregata krąży teraz dla napotkania Hollenderskiej flottyli z Grönlandyi od 22 okrętow, którey z bogatym ładunkiem w Hollandyi oczekują.

Officyerowie Angielskiej marynarki składają się z 102 admirałow, 520 kapitanow, 359 kommodorow i 2008 porucznikow. — Listy z Jamayki pod d. 17 czerwca donoszą, że w Jeremie uzbroiono pod jenerałem Maitlad wyprawę dla atakowania Aux Cayes. Cała do tego przeznaczona siła wynosi 10,000 ludzi, i d. 6 czerwca już wypłynęła. — D. 12 czerwca wyszła z Port Antonia przeznaczona do Anglii kupiecka flotta od 100 okrętow. — Mallet du Pan będzie tu wydawał w Francuzkim języku dziennik pod tytułem: *Mercure Britanique ou notices historiques et critiques sur les affaire du tems.* — Regiment 44 będzie z Portsmouth do Gibraltaru zaambarkowany.

Z Włoch d. 30. Lipca.

Między Piemontczykami i Francuzkami żołnierzami przyszło pojedyncze do kłotni i bitwy: d. 11 lipca 4 Francuzkich żołnierzow raniono śmiertelnie w gospodzie Dora, i to było powodem do wydania wspomnioney nie dawno odezwyl. Lecz nie tylko te zdarzenia były z Francuzkiej strony powodem do nowych zażaleń przeciw Sardyńskiemu dworowi. Pierwey ieszcze przyszło między jenerałem Brune i króla Sardyńskiego w Medyolanie

posłem, kawalerem Berghese, do wzajemnych uzaleń, które nakoniec doszły do żywych oświadczeń, iak z publicznie ogłoszonego listu jenerała Brune pod d. 9 lipca do Sardyńskiego widać posta, w którym po wielu uzalegniach przeciw zaszłym, po ogłoszonym przebaczeniu, zdarzeniach i postępowaniach dworu Sardyńskiego, nakoncu stoi:

” Proszę W Pana, Mci Ministrze, przełożyć swemu dworowi następujące żądania: 1) Wolność dla uwięzionych insurgenów; 2) Opatrzanie w żywność cyta deli Tureńskiej na dwa miesiące, i przystawienie nazad potrzebnej ammunicyi i innych do obrony rzeczy, które z tamtąd przed wniysciem Francuzów wywiezione były; 3) Rozpuszczenie millicy i innych korpusów, które przechedzą w czasie pokoju trzymane wojsko; 4) Odwołanie hrabiego Solar, kommeadanta krolewskiego w Aleksandria. Pod temi warunkami uwierzy jeszcze Francya w rzetelność swego sprzymierzeńca i nie będzie go miała w podeyrzeniu, &c.”

Jenerał Brune został od dyrektoryatu do Paryza wezwany i d. 24 lipca spieszno z Medyolanu wyiechał.

Francuzki jenerałny w Gienui konsul i zawiadujący interesami, obywatel Bellville, podał dyrektoryatowi Liguryjskiemu notę, w której donosi, iż rząd Francuzki prosi dworu Neapolitańskiego, aby zachowując ściśto traktaty nie dopuszczał, żeby więcy Angielskich wojennych okrętów do wszystkich portów Neapolu i Sycylii nad 4 wchodziło. Gdy Angielska flota nie znajdzie tym sposobem w portach daniowych Włochach przytulku, mogłaby się w innych stronach Włoch szukać, rząd

Francuzki oczeknie po przyiaźni Liguryjskiej rzeczypospolitey, iż w takowym przypadku zamknie całkowicie swoje porty dla nieprzyjacielskiej floty i wyda naydogodniejsze w tej mierze rozkazy.

Z Madrytu d. 8. Lipca.

Nowy ambasador rzeczypospolitey Francuzkiej obywatel Guillemardet przybył tu d. 28 czerwca, a d. 3 lipca miał pierwszą u króla audyencyą.

Margrabia de Mora jest przeznaczony posłem do Konstantynopola. ... Cztery fregaty, które się w Tulonie znajdowały powróciły do Kartaginy.

O wielkiej wyprawie Buonapartego nie mamy żadney wiadomości. Z Gibraltaru dowiedzieliśmy się tylko, że tam nadeszła fregata od floty admirała Nelson, dla nabrania lin i innych potrzeb morskich do zreparowania eskadry Angielskiej, która uszkodzona przez burzę, pod brzożami Neapolu się znajduie.

Od brzegów Menu d. 2. Sierpnia.

Podług listu z Rastadt w gazecie Strasburskiej umieszczonego, projekt pokoju przez barona Albini, ma być na podstawach następujących ułożony: 1) Wieczny pokoy między obiema kraiami i zapomnienie dawnego; 2) Oznaczenie dokładne granicy Renu; 3) Francya zrzecze się wszystkich pretensy do prawego brzegu Renu; 4) Zakonowi kawalerów Niemieckich, podciągając do tego kawalerów niższej Alzacyi, będzie uczynione wybadgrozdenie; 5) Bezpieczeństwo własności tak dla osób, jako też ustanowień pobożnych. 6) Wolne wyznawanie religii w ustąpionych krajach; 7) Prawa dwuczynne nie mają być zniezione; 8) Skularyzacyjne bę-

ane, i dopiero w
 o znaczeniu czasu po zawartym po-
 koiu nastąpią; 9) Francya zrzecze się
 wszystkich zaległych kontrybucy, preten-
 syy, &c.

Ostatnie wiadomości z Szwajcaryi nie
 w sobie ważnego nie mieszczą. Naywię-
 kszą teraz spokojność w tey rzeczypospo-
 litey panuje. — Senat Helwecki potwier-
 dził rezolucyą rady wielkiej, w której
 wyznaczona jest płaćca dla każdego człon-
 ka obydwóch rad 272 ludorow rocznie,
 dla każdego dyrektora 800, dla ministra
 z ograniczonych interesow 600, a dla wszy-
 stkich innych ministrów po 400 ludorow.
 Sekretarz jeneralny dyrektoryatu będzie
 brał 250 ludorow kommissarz skarbu 250,
 prefektowie po 250, członki i lb admini-
 stracyynnych po 100, sekretarzowie rad po
 180, a protokolisci po 150 ludorow.

Z Berlina d. 9 Sierpnia.

Xżę Wilhelm Bruński pułkownik
 wyjechał ztąd do Prenzlow. Hrabia Ko-
 benzl, minister stasu i ambasador Cesa-
 rza Jmć przybył tu przeszłego piątku.

Z Raszstadt d. 31. Lipca.

Oto jest treść protokołow selszyi de-
 putacyi Rzeszy d. 28 i 30 t. m.

Selszya d. 28. Lubo od selszyi d. 21
 zawieszono były zewnętrzne negocyacye,
 lecz nierownie zatrudniano się wewnątrz
 przyspieszeniem ukończenia pokoju. Uży-
 to tego przeciągu czasu do przygotowania
 głosow na ostatnią notę Francuzkich mini-
 strow. Ułożono także projekt pokoju, o
 którym już publicznie doniosły pisma, lecz
 Francuzcy ministrowie nie zdają się na
 niego rezwalać: zamyka on w sobie 34 ar-
 tykułow, i może być przez dalsze nego-
 cyacye znacznie powiększony. Po iatrze

będzie rozdany między inne członki depu-
 tacyi Rzeszy, a dzisiay są tylko ustnie
 względem niego i innych do niego ściaga-
 jących się przedmiotow naradzenia, które
 nie mają być uważane jako selszya, ani w
 protokół wciągnane.

Selszya d. 30. Na selszyi tey oświad-
 czono: " Ledwie cośmy na selszyi d. 28 po-
 stanowili, że dzisiay do ostatecznego roz-
 trząsania projektu pokoju przystapiemy,
 gdy Francuzcy ministrowie ułali się do
 dyrektoryalnego ministra, z uzaleniem się,
 iż zamiast dania odpowiedzi na ostatnią
 ich notę, zatrudniamy się obcemi rzeczami,
 iak naprzykład projektem pokoju; że
 przez to wstrzymujemy bieg negocyacyi,
 mięszając ustanowione już artykuły z nie-
 zadecydowaniami; że po ustanowieniu o-
 statnich punktow, oni będą umieli ułożyć
 projekt pokoju, lecz teraz nie podobnego
 nie mogą przyjąć, i oczekują prędkiy od-
 powiedzi na ich notę. " Odpowiedziano
 im, iż projekt ten nie był zrobiony, tylko
 w celu zebrania razem wszystkich przed-
 miotow negocyacyi, dla tym prędszego
 oney ułatwienia, i że nie zapomniano o
 ich ostatniy nocie. Lecz gdy ministrowie
 Francuzcy nie odstąpili od swego zdania,
 wypada teraz zadecydować, czy się bę-
 dziemy dalej projektem pokoju zatrud-
 niać, lub czy odłożymy go aż po dany
 odpowiedzi na ostatnią ich notę. Ostatnia
 propozycya została ustnie uchwalona, a-
 by nie nie opuścić, co może przyspieszyć
 zawarcie pokoju. Na oświadczenie zaś
 ministrów Francuzkich iako zawczesne,
 nie podług przepisow uczynione, nie bę-
 dzie miany wzgląd. Pierwszych dni sier-
 pnia przystąpi deputacya do głosowania
 na ostatnią Francuzkich ministrów notę.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 19 SIERPNIĄ 1798.

Z Bonii d. 28. Lipca.

Hiszpańscy w Malcie kawalerowie, których bardzo wiele w tym zakonie jest, więcej się przyłożyli do poddania tej wyspy Buonapartemu, a niżeli Francuzcy. — Już nie odmiennie postanowione jest, że na iarmarku w Sinigaglia (w Rzymskiej Rzeczypospolitey) dla całych Włoch bardzo ważnym, żadne Angielskie towary pod konfiskatą nie mogą się znajdować, co jednak bardzo jest nie dobrze, gdyż inne towary mogą łatwo być za Angielskie wzięte. — Zakaz ten wielką Anglikom uczyni szkodę, i jeden po drugim kraj bywa dla nich zamykany.

Z Stuttgard d. 3. Sierpnia.

Wiadomości o bliskim Rzeszy z Francją pokoiu, nabierają przez najnowsze z Paryża doniesienia, co raz więcej pewnością. Dwór Berliński, który się na sesyji deputacyi Rzeszy d. 14 czerwca żądanoim Francji z demolowania Ehrenbreitstein i zniesieniu ceł nad Renem sprzeciwiał, ma teraz tak zapewniać, razem z Rzeszą od tego odstępować zdania, z kąd śmiało o bliskim pokoiu między Rzeszą i Francją twierdzić można.

Z Wenecyi d. 4. Sierpnia.

Xtę Braschi, wnuk Oyca S. który tu

od kilku dni bawi, zabiera się w dalszą do Niemiec podróż. W. Mistrz Maltański jest tu z Tryestu oczekiwany. — W całych Włoszech przechodzą się ustawicznie z jednego miejsca na drugie Francuzkie wojska, a nie można dociec zamiaru ich marszow. — Ani o Angielskiej, ani o Francuzkiej flocie nie można się nic pewnego dowiedzieć. To tylko wiemy dostatecznie, że wszystkie pogłoski o bitwach morskich, o nowych zdobyciach i o odbiciu dawniejszych, są nie prawdziwe. Z listow z Genui pod d. 27 lipca dowiadujemy się, że tam Idryotycki przybył okręt, który d. 2 lipca napotkał Francuzką flotę przy Cerigo, i ta zdawała się obracać swoy bieg ku Dardanelom. Inny Grecki okręt do Genui przybyły, napotkał ją w wodach Morei. Ale o flocie Nelsona najmniejszey nie mamy wiadomości.

Z Lewego brzegu Renu d. 26. Lipca.

W okolicach naszych widać wszędzie wojenne przygotowania. Wczoray zapowiedziano w Andernach, że 15,000 Francuzkiego wojska stanie przed tym miastem obozem, a prócz tego ma jeszcze 50 tysięcy nowego Francuzkiego wojska z wewnątrz Francji, a szczególniej od brzegow Normandyi nad Ren przybydź.

W Brukseli i innych na drodze w te tu stro-
ny leżących miejscach, przygotowano
już dla nich kwatery i magazyny. Z Bel-
gii i tamtejszego departamentu maszeruje
już także wiele korpusów jazdy i piechoty
nad Ren do armii Moguńskiej. Przez Ar-
deny i Luxemburskie przechodzą procz te-
go codziennie nasze korpusy wojsk w te
same przeznaczenia. — Mostowy szaniec
przy Neuwied z wielkim pośpiechem na-
prawiają i batterye rozszerzają. Kommu-
nikacja handlowa między lewym i pra-
wym brzegiem Renu jest przecięta, i to
jest przyczyną, że na niższym Renie pra-
wego brzegu, korzec żyta 12 talarow kosz-
tuje, gdy na lewym tylko po 4 jest prze-
dawany. Dwa te brzegi, które dawniej
braterską przyjaźń między sobą zachowy-
wały, muszą się teraz jako nieprzyjaciele
uważać, i jeden drugiego nie może w po-
trzebie wesprzyć.

Z Sztokholmu d. 27. Lipca.

Tutejsze gazety zawierają w sobie
rappert następujący podpułkownika hra-
biego de Wrangel królowi przysłany. — Na
Fregacie Troia w porcie Margate d. 3. li-
pca. — Na dniu 13 czerwca wypłynąłem z
Marstrand. Doia 26 spotkałem przy Nord
Forlano Angielską eskadrę z 1 okrętu lini-
owego i 4 fregat złożoną pod kommandą
kapitana Lawford. Dowiedział się on o
przeznaczeniu mego konwoju, i wysłał
statek jeden do Anglii. Za powrotem ie-
go do eskadry Angielskiej, która na d. 30
prosto na przeciw mnie stała, wysłał do
mnie za moim zezwoleniem szalupę, któ-
rej kapitan okazał mi rozkaz admiralicyi
Angielskiej, aby ten konwoj zaprowadzo-
nym był do jednego z portow Angielskich,
ponieważ zawierał w sobie przeciw prze-
pisem neutralności żelazo, żywicę i drze-

wo, a przeznaczenie jego było do portow
nieprzyjacielskich. Na mocy tego rozka-
zu, żądał abym zawinął do portu Angiel-
skiego. Odpowiedziałem mu, iż gdy kon-
woj mój nie podobnego w sobie nie mie-
ści, przeto nie mogę na to zezwolić, aby
wbrew traktatom zabierano mi go, i w
takowym przypadku jestem gotow do mo-
cney obrony. Tym czasem zacząłem krą-
żyć gdyż wiatr miałem przeciwny, nie po-
strzegłem zaś aby eskadra Angielska czy-
niła jakie obroty, w celu napadnięcia na
mój konwoj. Lecz w nocy zachwycono
mi niektóre odległe statki. Za nadejściem
dnia, kommandant Angielski z 3 fregata-
mi zbliżył się do mnie, i dowiedział się,
iż jeden officyer Angielski z 4 ludźmi w
nocy wszedł na jeden z moich statkow, i
obiał nad nim kommandę. Wysłałem na
przeciw niemu uzbroioną szalupę, rozka-
załem aresztować officyera i przyprowa-
dzić statek do moiej fregaty, sam w goto-
wości do stoczenia potyczki z eskadrą An-
gielską byłem, która tylko odsmie na wy-
strzał pistoletu adległa była; gdy jednak
Anglicy zaczęli niechcieli, przeto posta-
łem do kommandanta z uwiadomieniem o
aresztowaniu jego officyera, i uskarżeniem
się na postępek jego nocny, z zapytaniem
oraz czy to ma być uważanym za zer-
wanie pokoju. Na co mi odpowiedział,
iż nie wie o żadney zatardze między obu
dworami, i tylko wykonywa rozkazy swe-
go monarchy. Gdy jednak bez stoczenia
potyczki nie mogłbym odzyskać konwoju
mego, przeto doniosłem o tym wszystkim
ministrowi naszemu w Londynie, i popły-
nąłem z konwojem do Margate. Komman-
dant Angiel: dał mi słowo honoru, iż powro-
ci mi zabranych maytkow, i że żadna rewol-
ucya okrętow moich w porcie nie nałaję.

mych, iako i nieruchomych dóbr po ś. p. Józefie Chrabim Ofsolińskim, na syna jego Tymoteusza, a po śmierci w małoletności na sukcesorow spadły h zbieg wierzy-
cielow był otwarty. Niniejszemi przeto wszyscy, którzyby iakiekolwiek na prze-
ciw zadłużonego prawo mieć rozumieli, obwieszczają się, ażeby aż do dnia osta-
tniego paż ziernika 1798 pretenzje swoje przez wydanie zwykłego pozwu na prze-
ciw postanowionemu w osobie adwokata Pana Walentego Ostawskiego kuratora ma-
sy konkursowej, do tutejszego sądu szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym
nie tylko rzetelność swojej pretenzji, ale też i prawo, mocą którego w tej lub o-
wey klasie umieszczonemi bydź zająają, okazali, ile że po upłynieniu przepisanego
czasu nikt więcey słuch ny nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretenzjami
swoimi do sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczonoego dłużnika w cyrkule Kra-
kowskim i Sandomierskim znawdujących się dóbr, bez żadnego wyjęcia oddalenia
zjstana, chociażby im lub prawo do wspólnego porachuunku służyło, lub rzeczy
iakię prawem własności z masły domagać się mogli, lub gdyby ich pretenzja na
rzeczy iakię nieruchomey do dłużnika należącej zabezpieczona była tak dalece, iż
takowi wierzycciele, gdyby masły winni byli mimo tego, iż im prawo do nadgrodze-
nia sobie własno ci lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ postług przepisu zbioru sądowego w rozdziale tym §. 85 obranie ad-
ministrators masły, tudzież deputacyi wierzycielow nakazane jest, przeto wszyst-
kich wierzycielow na dzień 3 listopada 1798 o godzinie 9 zrana do tutejszego C. Kr.
sądu szlacheckiego tym napomnieniem zwołuje się, iż tego samego dnia tymczasowite
ustanowiony administrator masły lub potwierdzonym, lub też inny porucnym, po-
dobniez też i deputacya wierzycielow, do której iednak nikt, iak tylko wierzyciel
tej samey masły zdolnym bydź może postług §. 93 i 94 obraną bydź ma, oraz zś
przepisy, postług których dobra administrować się powinny, iaką władzę depu-
tacya względem administracyi masły ma, i iak daleko administrator deputacyi
zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą. Przeto wierzycielom na wyzna-
czony dzień tym pewniey stawić się należy, gdyż inaczezy podług § 95 zbioru sądo-
wego na ich niebezpieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wierzyci-
low od tutejszego sądu nastąpi. Postług tego więc każdy ma sobie postąpić, i
szkody uniknąć, gdyż w tym na C. Kr. dziczoie kraie ustanowionych praw przepis za-
gładzi. Dnia w Krakowie d. 3 lipca 1798.

W nieprzytomności J. W. P. Prezelsa,
Pickarski.
Kraufs.

Joz. Nob. a Crinenfels.

Ex Consilio Cas. Reg. Fori Nobilium Cracoviensi Galiciz Occidentalis,
Elsner.

Dnia 28 sierpnia r. t. w C. K. Niepołomskiej dyrekcyjney kancelarwi o godzi-
nie dziewiatey z rana przez publiczną licytaryą naywięcey ofiarującemu Młyn o ied-
nym kamieniu w Xiążnicach do tutejszego państwa należący Emphiteutycznie sprze-
dady.

Drugi zaś rownie o iednym kamieniu w Niepołomnicach sytuowany na trzy p=
sobie następujące lata zaarendowany zostanie.

Præsum Fisci do emphiteutycznego sprzedania Xiążnickiego mlyna wynosi re-
gznego czynszu.

Kapitału zaś 10 zł. r.

Do arendy Niepołomskiego mlyna rocznie 21 . 15 kr.

Do kupna i arendy dający masją się zastawem (Vadium) dziesięć procento-
wym, bez którego nikt do licytacyi przynuszczoonym nie będzie, zapotrzyćc.

Z Urzędu Cas. Kr. Dyrekcyi kancelaryjnych dóbr. W Nie-
połomnicach dnia 12 lipca 1798.

Julsni.

Per iudicium advocatiale & scabiale civitatis Casimiriæ presentibus notum redditur. Quomodo Lapidea Strausoviava hic Casimiriæ in platea Cracoviensi sub Nro: 122 consistens summam f. p. 49,276 r. 20 æstimata cum conditione ut erga paratam pecuniam saltem intra 14 dies post actum licitationis exsolvendam vendatur, & si ultra vel juxta pretium æstimationis vendi non posset, tunc collocatio creditorum in ipsa domo fiat. ultimum in die 30 mensis & anni currentium hora 9 matutina in prætorio Casimiriensi licitabitur, ac quod contractus inter cristarium Straufs & Jitsera: Mficum circularem Cracoviensem Capit: respectu arendæ lapideæ subsecutus sit, per sententiam Excelsi Fori Nobilium Cracoviensis mantentus obtinendo, ad licitandam eandem pro parato peculio pro præstituto termino presentibus qui libet inviatur. Signatum in Consilio Iudicii die 1 augusti 1798 anno.

Joannes Dobrzański, iudicii præses mp.

Ex Consilio Iudicii advocatialis & scabinalis
Civitatis Casimiriæ.

*Vincentius Paczkowski,
notarius.*

547.

C. K. sądy szlacheckie Krak; zachodney Galicyi oznaymiają edyktem niaieyszym Księciu Młocinowi Radziwiłowi, iż wielkboy X Józef Gawdzicki kanonik Inflantski P ob szcz Sydlowa utychże C. K. sądow ozaptacenie 470 czes: zł. na niego załobę podał, i o pomoc sądow, ile sprawi-dliwość wymaga, dopraszała się.

Gdy zaś sądy te niemając wiad mos i tego mi-skania, lub czy wcale w C. K. krajach dziediecznych znayduie, temu pãrona tuteyszego Walentego Ostawskiego z jego szkoda i kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; przeto on Edyktem niaieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyawoitym ssm się stawil, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sãdom tuteyszym wymienil, i podług przepisu, tych órzodkow prawa ucywał, które do własney obrony za nayskuteczniejsze osądzi, gdyż w przeciwnym razie niedogo lność z zwłoki wynikać mogącą samby sobie przypisać musiał. Tak bowiem C. K. prawa stanowią.

*Jozef de Nikorowicz,
Piekarski.*

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlach: Krak: zachod: Galicyi
Dnia 4 Lipca 1798 roku.

Ascher.

Na dniu 2 paź dziernika t. r. będąc w Myślnieckiey C. K. cyrkularney kancelaryi zrana o 9 godzinie przez publiczną Aukcya od Makowskiej komeralney prefektury pod zatrzymaniem dalszego wysokiego potwierdzenia 6000 garcy szynkowney wodka albo w całkosc i od jednego Liweranta, albo tez stronami po 1000 garcy, iako okoliczności naypozyteczniej pokażą od tego kupowano, który się za nayniższą cenę liwerować podęymie.

Liwerowanie tego całego kwantum zaś nie na jeden raz, ale w pojedynczych ratach stawać się ma, które prefektura licytantom pod czas licytacyi opowie.

Pierwsza wywołana bydź mażca ceaa jest 96 kr. Każdy do tego liwerowania chęć mieć cy. ma za każde 1000 garcy 60 zł: ryń. a za wszystkie 6000 garcy 360 zł: ryń: iako wadium przy licytacyi gotowo złożyć, i oprócz tego, probę tey do liwerowania umysloney wodka z sobą przynieść.

Z C. K. Makowskiej kameralney prefektury. W
Makowie d. 15 Juli 1798.

*Ernest Elsholtz,
Kortralor Puost.*

Misia Piszcz.

Z Ces. Krol. pełnomocney Kommissyi zadworney Galicyi zachodnihey.

Względem obsadzenia urzędu drugiego gubernialnego translatora w Galicyi wschodniy

Ponieważ przez promocyę gubernialnego translatora wschodniy Galicyi Chydrzyckowskięgo, a pesunięnie się Błażeńskięgo na pierwszego gubernialnego translatora drugie z rocznym solarium 400 zł. ryń. przyczonę miejsce translatora tamże zawakowało, a naywyższym kancelaryi nadworney dekretem d. 28. czerwca dla obsadzenia tegoż miejsca zbieg examinyowy w tym kęsiu także rozpisać nakazano; przeto ogłasza się ninieyszym, że tenż konkurs examinyowy na 1. września t. r. wyznaczony, — Kompetenci warowne zaświadczenia swęgo dobrego i obyczaynego charakteru złożyć mają, w niemieckim i polskim ięzyku doskonale biegłemi bydź muszą, i że poprzednie o wspomniony urząd do teyż kommissyi zadworney porządne prozby podać, i na koniec przed 1. września u tuteyszego Dyrektora ekspedytu zgłosić się mają. w Krakowie dnia 20. lipca 1798.

Jan Pinkas.

Ze strony Ces. Krol. pełnomocney kommissyi zadworney Galicyi zachodniyey.

Ninieyszym do wiadomości każdego podać się, że nowa licytacya roczney dzierzawy Krakowskiego czopowego na przediąg czasu od 1. listopada 1798. do ostatniego października 1799. w izbie sęsnyonalney Ces. Krol. prowincyonelsko-kraiovey Buchbhalteryi w ryaku pod Nrem. 17. na drugim piętrze 1. września z rana o 10. go; dzinie odprawiać się będzie.

Pręciem fisci, czyli pierwsza cena jest 45,012 zł. ryń. 33 kraj. a chcący za dzierzawić mają na zakład summa 4500 zł. ryń. opatrzyć się. w Krakowie d. 6. sierpnia 1798.

Antoni Lusan.

Dnia 1. września r. b. w Ces. Krol. dyrekcyi Ni. połomskiej kancelaryi o godzinie 9. z rana pasza żołędnia w Niepołomskiej Puszczy z kazdey kwatery osobno, naywięcey offerującemu przez publiczną licytacyą zarędowną zostanie.

Fiskalna czyli pierwsza wywołania cena wynosi:

z Niepołomskiej kwatery	88 zł. ryń.
z Poszyńskięy detto	65
z Dzięwińskięy detto	5
z Gawłowieckięy detto	5
z Grobeliskięy detto	130
z Bratnickięy detto	23 45 kraj.

Opręcz tego obowiązany będzie dzierzawca żołędzi do siania zdalney, za gotową od kazdego korca po 15 kraj. zapłatę za zbier. dla Aerarium do rąk kwaterni; strza oddać, iako to:

z Niepołomskiej kwatery	60 kor. żołędzi.
z Poszyńskięy detto	50 .. detto
z Dzięwińskięy detto	5 .. detto
z Gawłowieckięy detto	4 .. detto
z Grobeliskięy detto	96 .. detto
z Bratnickięy detto	10 .. detto

Kazdy do arewly datacy powiolen d. ięsiatą częśc cęny fiskalnoy na zastawę (vadium) przy licytacyi w gotowiznie złożyć. Opręcz tego, sącz po ięsiatęcy połowę sąrdowney raty w złoci lub srebrney monetcie kurs m. i. a. c. y. drugą zaś połowę aż do doia 15 października t. r. zapłacić, i dla pewności rugiey raty kwynisną; mogaceo uszkodzeni m. i. a. c. y. przez wpędzanie do rogaty tręczy. gotoway lub też silejnsoryjnay kaucyą w przyporęcy arewlowney raty złożyć także obowiązany nym będzie.

Arewlowny posełsor odbi rze wolność puzenię od dnia 15. września aż do ostatniego listopada r. b. swęgo własnego lub też cudzego nirogatego) bydła w Puszczy,

i o zapłatę od paszemia cudzego bydła z właścicielami tegoż umowić się powinien. Jedn kowoz tenże za każdą uczynioną w młotey przewiozie przez obce nierogate bydło szkodę, z wolą kaucyą powinien będzie.

Z Urzędu Ces. Krol. Dyrekcyi kameralnych dobr.
w Niepołomicach dnia 8. Sierpnia 1798.

Talski.

Dnia 2 października r. b. w Ces. Krol. Niepołomskiej Dyrekcyiney kancelaryi o godzinie dziewiątej z rana z tutejszego browaru nłuto i gały, naywięcey ofiarującemu na 3 po sobie następujące lata, to jest: od 1. listopada 1798. do 31. października 1801. roku zaarędownane przez publiczną licytacyą zostaną.

Fiskalna czyli pierwsza wywołania cena od każdego waru piwa wynosi 48 kr.

Do licytacyi dążący mają się zastawem (vadum) 10 zł. ryń. wynoszącym zaopatrzyć, bez którego nikt do licytacyi przypuszczonym nie będzie.

Z Urzędu Ces. Krol. Dyrekcyi kameralnych dobr.
w Niepołomicach dnia 8 Sierpnia 1798.

Talski.

Dnia 3. września r. t. w C-s. Krol. Przeciszowskiej Prefektury kancelaryi o godzinie 9. z rana przez publiczną licytacyą użytek z folwarkowych krow, to jest: Przy Przeciszowskim folwarku znajdujących się 60 sztuk krow.
Przy Podolszu detto detto 30 -- detto

Razem. 90 sztuk krow.

wraz z browarzem i wwaremami, i przyzwoitym krow wyżywieniem na dwa roki, to jest: od 1. listopada 1798. do ostatniego października 1800. roku naywięcey ofiarującemu w arędę wypuszczone zostaną.

Fiskalna czyli pierwsza wywołania cena wynosi:

Przy Przeciszowskim folwarku od jedney krowy rocznie 6 zł. ryń.

Przy Podolszewskim detto detto 4 -- -- 30 kr.

Licytanci mają się zacząć wspomnianego dnia 3. września r. t. z rana w Przeciszowie znajdować, i zastawem (vadum) 54 zł. ryń. wynoszącym (bez którego nikt do licytacyi przypuszczonym nie będzie) zaopatrzyć się.

Z Urzędu Ces. Krol. Dyrekcyi kameralney.
w Niepołomicach dnia 10. Sierpnia 1798.

Talski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachodniey Galicyi oznaymia Edyktom najmieyszym Xiężney Karolinie de Nafsau Siegen: że Wielebny Michł Sołtyk Dziekan Katedry Krakowskiej u tychże sądow o wypłacenie summy 4041 zł. pol. wraz z prowizyą, żalobę na nią podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości, gdzie ona zostaje, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znajduje się, iey Xiężney tutejszego patrona P. Wolickiego, z iey szkodą i iey kosztem zastępcą postanowiły, a którym Procefs podług ordynacyi sądowey zaczyna się i ukonczony będzie; przeto ona tym końcem upomina się: ażeby w przeciągu 90 dni sama się stawiła, albo iezeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesieprzesłała, albo nakłonic innego sobie patrona obrała. tego sądom tutejszym wymieniła, i podług przepisów tych środków prawa używała, które do obrony swey sprawy za nayskuteczniejsze osądzi. W przeciwnym razie wypadki niedogodne z zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisać winna będzie. Tak bowiem C. K. prawa nakazują.

Z Rady C. K. Sądow szla: Krak: zachod: Galicyi
Dnia 14 sierpnia 1798. roku.

Pod niebytność Jasnie Wielmożnego Presefsa

Franciszek Borgiasz Piekarski,

Kraufs.

W. Koskosehny.

Weinmann.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi oznajmiają Edyktem niniejszym Antoninie z Sławskich i Tadeuszowi Olizarom małżonkom że Anna z Sławskich Chomętowska u tychże C. K. sądow o oszacowanie dobr Dobranowice w cyrkule Krakowskim leżących na zaspokoienie sumy 10,000 zł. pol. z prowinją, żądobę na nich podała i o pomoc sądową ile sprawiedliwość wymaga dopraszała się.

A że sądy te, nie mając wiadomości gdzie oni mieszkają, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych zaaydują się, onym Olizarom małżonkom tuteyszego patrona Stanisława Zarzeckiego z ich szkoda i ich kosztem, zastępcą postanowiły, z którym ten Proceś rozpocznie się i ukończony będzie; przeto oni edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest dnia 20. Grudnia 1798. sami się stawili, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, to zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymiećili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za nayskuteczniejsze osądzą. W przeciwnym razie sobie by wypadki nie dogodne z zwłokl wyniknąć mogące przypisać musieli, gdyż tak C. K. prawa stanowią.

Z Rady C. K. sądow szl: Krakowskich zachodniej Galicyi d. 30. lipca 1798.

Pod niebytność Jasnie Wielmożnego Prezesa.

Franciszek Borgiasz Pharski.

Kraufs.

Joz. de Cronenfels.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi wiadomo czynią wszystkim, ktorym o tem wiedzieć należy, co następuje:

Gdy z konsygnacyi tax resztujących pokazało się, iż trudność w odbraniu tax stąd naybardziej pochodzi, ze strony podając próżby, cyrkulu i miejsca mieszkania w nich nie wyrażają. Przeto sądy C. K. szlacheckie w chęci usługi naywyższej za stosowne osądziły Protokolowi Exhibitorum zalecić: Ażeby ten każde pismo (które strona bez podpisu adwokata podaje, jeżeli w nim procz cyrkulu nie jest wyrażone samo miejsce mieszkania, lub w Krakowie samym, numer domu i ulica) stronie podającej natychmiast oddał, i przyczynę nie przyjęcia oznajmił, żadnych innych pism nie przyjmując iak tylko w ktorych stosownie do intymatu od Naywyższego trybunału pod dnim 1. sierpnia 1796. roku wydanego, miejsce mieszkania jest wyrażone. Co się stronom u tuteyszych C. K. sądow szlacheckich pisma podawać mającym dla scistego zachowania do wiadomości podaje. Dan w Krakowie dnia 16 lipca 1798.

Pod niebytność Jasnie Wielmożnego Prezesa.

Franciszek Borgiasz Picharski.

Jos: Nob. a Cronenfels.

Jan Morak,

Z Rady C. K. sądow szlachec: Krakows: zachod: Galicyi.

Elsner.

Dwoch szlachty, Okuszwoskiego powiatu, mianowicie Gaudenty Wilkoszewski, i Piotr Wierzbowski z gorliwosci szczerrey patriotycznej przypadłe na siebie części i pożytki wojenney, a to: pierwszy 133 zł. ryń. drugi zaś 72 zł. ryń. rządowych obliagacy na tęż nie przyiąwszy, do rządowo-kraiowey kasy zapłacili.

Pewna osoba zatrudniająca się wtuteyszey okolicy już kilka lat edukacją, zdolna dać przyzwoitą instrukcyą więzku Łacinskim i Niemieckim oraz w arytmetyce i w innych ściągających się do tego przedmiotu wiadomościach z pocztkami Francuzkiego języka życzy sobie gdzie na wsi do edukacyi, domowey użyty zostać. Dopytać się oną można na Kieparzu na długiej ulicy pod Nrem 98 u Pana Karlińskiego.